

Data wyborów: 23 września 2001 r.
Data zarządzenia wyborów: 25 czerwca 2001 r. (postanowienie Prezydenta RP)
Liczba komitetów: 15 (Sejm) (14 w dniu wyborów), 76 (Senat)
Liczba list do Sejmu: 403
Liczba kandydatów: 7796 (Sejm), 429 (Senat)
Liczba okręgów: 41 (Sejm), 40 (Senat)
Liczba obwodów głosowania: 24 827
Liczba uprawnionych do głosowania: 29 364 455
Frekwencja (liczba kart wydanych): Sejm – 13 591 681 (46,3%), Senat – 13 590 426 (46,3%)

TŁO POLITYCZNO-SPOŁECZNE

Wybory do Sejmu z września 2001 odbywały się rok po wyborach prezydenckich 2000, trzy lata po wyborach samorządowych 1998 i cztery lata po poprzednich wyborach do Sejmu 1997 (a więc po pełnej kadencji). W wyniku tych ostatnich do władzy doszła koalicja AWS-UW. Z biegiem czasu jej rządy spotykały się z coraz większym niezadowoleniem społecznym, wywoływanym trudnymi reformami, potknięciami rządzących na wielu polach oraz umiejętną krytyką posunięć rządu ze strony lewicowej opozycji i sprzyjających jej w większości mediów publicznych. Do krytyki tej dołączał się również popularny i związany z lewicową opozycją prezydent – Aleksander Kwaśniewski. Jego pozycja została wzmocniona po reelekcji na urząd prezydenta, uzyskanej już po pierwszej turze wyborów 2000 r.

Spadek popularności rządzącej koalicji, wzrost notowań lewicy oraz reelekcja lewicowego prezydenta sprzyjały procesom dekompozycji tworzących koalicję ugrupowań. Marian Krzaklewski po niepowodzeniu w wyborach prezydenckich utrzymał się na stanowisku przewodniczącego AWS, ale jego pozycja uległa znaczącemu osłabieniu. Z jednej strony pojawiły się postulaty zreformowania ugrupowania i zmiany jego kierownictwa, z drugiej hasło tworzenia nowych formacji centroprawicowych na gruzach AWS. Podobne procesy miały miejsce w UW, gdzie nasilał się konflikt pomiędzy działaczami wywodzącymi się z Unii Demokratycznej a dawnymi działaczami KLD. Już wkrótce powstały dwa nowe ugrupowania skupiające polityków centroprawicy: Platforma Obywatelska

oraz Prawo i Sprawiedliwość. Trzon pierwszej ustanowili dawni działacze KLD, którzy pod przywództwem D. Tuska opuścili szeregi UW. Zasiliło je wielu działaczy AWS (np. M. Płażyński), przede wszystkim z SKL (B. Komorowski, J.M. Rokita). Porozumienie z PO zawarła również UPR Janusza Korwin-Mikke. Założycielami Prawa i Sprawiedliwości byli bracia Jarosław i Lech Kaczyńscy. Udało się im przyciągnąć do swego ugrupowania największy odłam polityków AWS (m.in. W. Walendziak, M. Jurek, L. Dorn, M. Kamiński), w tym Porozumienie Prawicy, powstałe na bazie secesjonistów z SKL, ZChN i Ligi Republikańskiej. Sondażowe sukcesy PO i PiS zachęciły ludzi prawicy do tworzenia następnych ugrupowań. Najsilniejszym, m.in. dzięki wsparciu Radia Maryja, stała się Liga Polskich Rodzin (w jej szeregach znaleźli się m.in. A. Macierewicz, G. Janowski, Z. Wrzodak, R. Giertych i J. Łopuszański), oparta na strukturach Stronnictwa Narodowego i współpracująca z Młodzieżą Wszechpolską. Powstała również mniej wpływowa Alternatywa Ruch Społeczny, związana z narodowo-katolicką frakcją KPN.

W wyniku tych przetasowań przeformatowaniu uległa również AWS, przekształcona w Akcję Wyborczą Solidarność Prawicy. Po wyjściu NSZZ Solidarność, ROP, części ZChN i PChD, pozostały w niej jeszcze – przynajmniej formalnie – RS, PPChD i SKL.

W tle podziałów w ramach obozu posierpniowego ugrupowania lewicowe i ludowe cechowały się zwartością i działaniami konsolidacyjnymi.

SLD podkreślało swoje związki z Aleksandrem Kwaśniewskim i jego sukcesem w niedawnych wyborach prezydenckich. Zachęcało to inne ugrupowania centrolewicy do udziału w koalicji pod egidą SLD. W jej skład weszły m.in. Unia Pracy, Krajowa Partia Emerytów i Rencistów, Stronnictwo Demokratyczne oraz Partia Ludowo-Demokratyczna. Podobny kierunek działań podjęło PSL, zawierając porozumienie z organizacją kółek rolniczych, Blokiem dla Polski oraz Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Pielęgniarek i Położnych. Z koniunktury politycznej korzystała również Samoobrona RP, kładąc nacisk na marketing polityczny oraz pozyskiwanie nowych działaczy i wpływowych sympatyków.

Konflikty polityczne w ramach rządzącej koalicji, w połączeniu z brakiem wyraźnych sukcesów jej polityki (kontrowersyjne reformy społeczne) i narastającym kryzysem społeczno-gospodarczym, stanowiły poważne obciążenie dla ugrupowań rządzących. Polacy czuli się zmęczeni reformami, które nie przynosiły obiecanych pozytywnych efektów w zakresie funkcjonowania służby zdrowia, administracji, ubezpieczeń społecznych czy oświaty.

Na tle skłóconej i kojarzonej z narastającym kryzysem społeczno-gospodarczym ekipy rządzącej, partie opozycji – szczególnie SLD i PSL – postrzegane były przez dużą część społeczeństwa i większość mediów jako jedyna alternatywa. Nie dla wszystkich jednak. Dla dużej części społeczeństwa także przedstawiciele lewicy i ludowców stanowili część establishmentu władzy, zarówno w ujęciu historycznym (dziedzictwo PRL), jak i z uwagi na bieżące zaangażowanie (rządy SLD-PSL w 1993-1997 i prezydentura A. Kwaśniewskiego). To była szansa dla takich nowych projektów politycznych, jak PO i PiS po prawej stronie sceny politycznej, czy Samoobrona po stronie ludowej.

KAMPANIA WYBORCZA

Do 14 sierpnia 2001 r. Państwowa Komisja Wyborcza zarejestrowała 15 komitetów wyborczych. Liderem rankingów i sondaży była koalicja SLD-UP, a przywódcy tych ugrupowań byli przekonani o nieuchronnym zwycięstwie. Przyczyniło się do tego niezadowolenie z rządów

Tabela 1. Wyniki wyborów parlamentarnych 23 września 2001 r.

Numer listy	Nazwa komitetu wyborczego	Głosy na listę		Mandaty	
		liczba	%	liczba	%
1	Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy	5 342 519	41,0	216	47,0
2	Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy	729 207	5,6		
3	Unia Wolności	404 074	3,1		
4	Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej	1 327 624	10,2	53	11,5
5	Prawo i Sprawiedliwość	1 236 787	9,5	44	9,6
6	Polskie Stronnictwo Ludowe	1 168 659	9,0	42	9,1
7	Platforma Obywatelska RP	1 651 099	12,7	65	14,1
8	Alternatywa Ruch Społeczny	54 266	0,4		
9	Polska Wspólnota Narodowa	2 644	<0,1		
10	Liga Polskich Rodzin	1 025 148	7,9	38	8,3
11	Mniejszość Niemiecka	47 230	0,4	2	0,4
13	Polska Unia Gospodarcza	7 189	<0,1		
14	Polska Partia Socjalistyczna	13 459	0,1		
15	Niemiecka Mniejszość Górnego Śląska	8 024	<0,1		
Ogółem		13 017 929	100,0	460	100,0

centro-prawicowej koalicji AWS-UW, przypiętowane klęską prawicowych kandydatów w wyborach prezydenckich w poprzednim roku. Dla dużej części wyborców jedyną alternatywą dla rządzącej prawicy mógł być w tych okolicznościach Sojusz Lewicy Demokratycznej, utożsamiany z popularnym i ponownie wybranym na urząd prezydenta Aleksandrem Kwaśniewskim. Przekonanie to ugruntowywane było dzięki wsparciu publicznych mediów, zarządzanych przez ludzi związanych z SLD. W tej sytuacji szef ugrupowania, Leszek Miller, oficjalny kandydat na premiera, mógł bez niekorzystnych konsekwencji odmawiać udziału w debacie programowej z liderami innych ugrupowań. Podobnie jak rok wcześniej A. Kwaśniewski, dystansował się tym samym od licznej grupy kandydatów, którym sondaże nie dawały szansy na zwycięstwo.

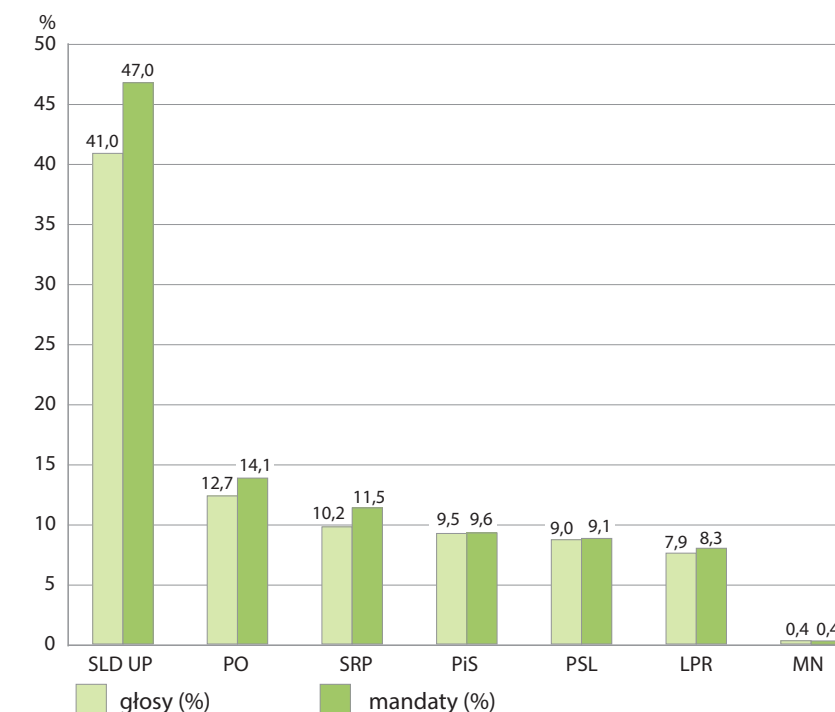
W całkowicie odmiennej sytuacji znajdowała się rządząca prawica, której interesy w wyborach reprezentowała Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy. Wobec uporu działaczy ZChN wystartowała ona jako koalicja wyborcza, co wymagało ponad 8% poparcia by uzyskać prawo udziału w podziale mandatów. Przy powszechnym niezadowoleniu z rządów i reform koalicji AWS-UW było to kolejne utrudnienie w uzyskaniu nawet najmniejszego sukcesu wyborczego. Wobec zmasowanej krytyki mediów i politycznych konkurentów, nawet najlepiej poprowadzona kampania wyborcza nie mogłaby przynieść sukcesu. Położenie AWSP komplikowało pojawienie się prawicowej konkurencji w postaci PiS i PO, które

odcinając się od niepopularnego rządu mogły liczyć na większą wyrozumiałość wyborców. W tej sytuacji hasło wyborcze AWSP: „Inni mówią... My zmieniamy Polskę”, poparte przykładami sukcesów rządu, nie było w stanie poprawić notowań ugrupowania.

Podobny problem miała Unia Wolności, która jako niedawny koalicjant była obarczana odpowiedzialnością za złą sytuację w kraju. Podobnie jak w przypadku dawnego AWS ją również dotknęły tendencje rozłamowe, co powodowało, że traciła sympatie wyborców na rzecz innych ugrupowań, przede wszystkim nowo powstałej Platformy Obywatelskiej. Hasło wyborcze UW: „Silna klasa średnia, to silna Polska” oraz szereg inicjatyw proponowanych w ramach kampanii, nie było w stanie zapewnić nawet minimalnego sukcesu wyborczego.

Triumfalizm lewicy i rozczarowanie ugrupowaniami niedawnej koalicji rządzącej ułatwiał kampanię ugrupowaniom odwołującym się do wyborców, dla których lewicowa alternatywa była nie do przyjęcia. Najlepszą sytuację startową miała Platforma Obywatelska. Pomagała jej wyrazistość trzech przywódców: D. Tuska, M. Płażyńskiego i A. Olechowskiego. Z sympatią wyrażało się o nich wielu dziennikarzy i publicystów, nazywając „trzema tenorami” lub „trzema muszkietierami”. Wiodącym motywem kampanii były ułatwienia dla przedsiębiorczości i aktywności obywatelskiej pod hasłem walki z biurokracją i upartyjnieniem samorządów.

Rysunek 1. Poparcie w wyborach a podział mandatów w Sejmie 2001



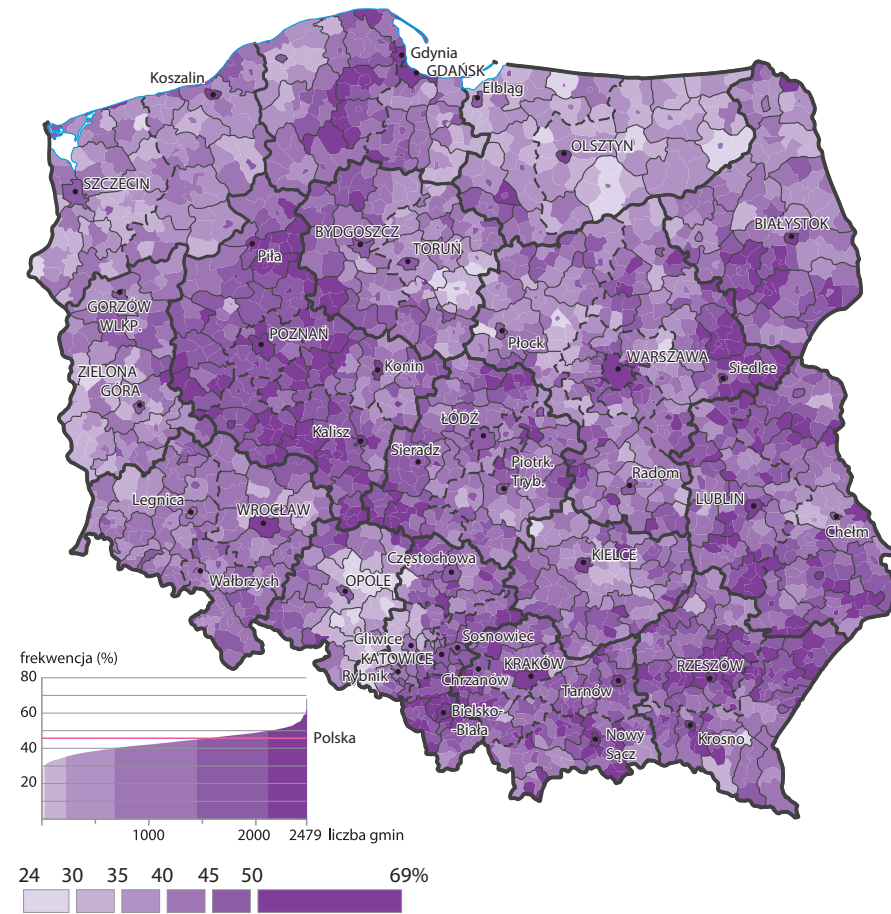
Hasłami przewodnimi kampanii były: „Normalni ludzie, normalna Polska”, „Szansa dla Polski” oraz „Żeby mieć, trzeba chcieć”. Przeszłość polityczna liderów ugrupowania oraz prezentowany program powodowały, że kampania wyborcza ugrupowania trafiała przede wszystkim do wyborców, którzy w poprzednich wyborach głosowali na UW lub AWS.

Z charyzmy swego przywódcy korzystało również PiS. Na billboardach tego ugrupowania dominowała postać Lecha Kaczyńskiego, który w poprzednich miesiącach dał się poznać jako stanowczy minister sprawiedliwości (zdymisjonowano go w trakcie kampanii). Jego ugrupowanie głosiło walkę z korupcją w życiu publicznym, surowe kary dla przestępców oraz poprawę bezpieczeństwa obywateli. Bracia Lech i Jarosław Kaczyński, pomimo tradycyjnych związków z prawicą solidarnościową, pozostawali od dłuższego czasu na marginesie jej głównego nurtu (AWS, UW), co pozwalało im z powodzeniem dystansować się od niepowodzeń aktualnego rządu, a tym samym uwiarygodnić w oczach wyborców. Dotyczyło to przede wszystkim niedawnych zwolenników AWS i ROP.

Na fali krytyki rządów prawicy rozwijała się również kampania PSL. Ugrupowanie starało się odzyskać wyborców z obszarów wiejskich, utraconych w poprzednich wyborach na rzecz AWS. Pomoc miała nie tylko negatywna ocena aktualnego rządu, lecz również nadanie partii bardziej nowoczesnego wizerunku. Podkreślano jednocześnie centrowy charakter ugrupowania, dystansując się od głównej linii podziału pomiędzy lewicą a prawicą.

Mapa 1. Frekwencja w wyborach parlamentarnych 2001

1:6 000 000

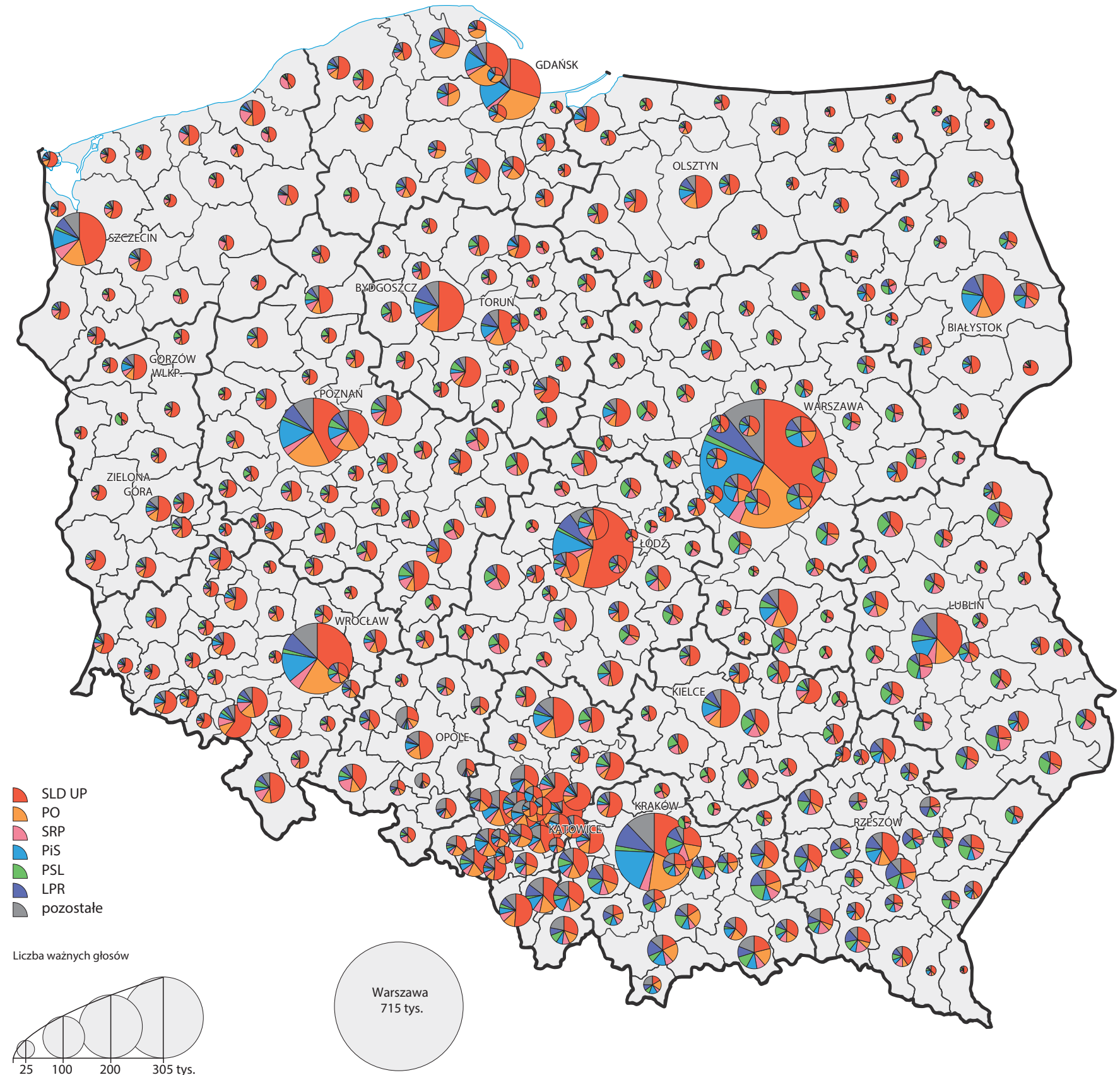


Głównym konkurentem PSL była Samoobrona, kierująca swą kampanią do podobnej kategorii wyborców. Różnił ją radykalizm haseł zespolony z wyrazistą sylwetką swego lidera, A. Leppera. Jednak działacze tego ugrupowania starali się poprawić swój wizerunek korzystając z porad specjalistów od marketingu politycznego. Ubrany w garnitur, opalony i starannie uczesany przywódca ugrupowania, znacznie odbiegał od swego pierwotnego wizerunku – ludowego bojownika o sprawiedliwość dla rolników. Krytykując zachodzące w Polsce od 1989 r. przekształcenia i stające za nimi rządy, starał się trafić do wszystkich niezadowolonych z kierunku zmian w Polsce (rolnicy, słabo wykwalifikowani pracownicy upadających przedsiębiorstw) i krytycznie nastawionych do nowego establishmentu władzy (hasło: „Oni już byli”).

Do znaczących ugrupowań politycznych tej kampanii wyborczej zaliczała się również Liga Polskich Rodzin. Była równie jak Samoobrona krytycznie nastawiona do politycznej rzeczywistości kraju, jednak znacznie silniej akcentowała swoje przywiązanie do narodowo-katolickiego systemu wartości. Partia promowała rodzinę, krytykowała Unię Europejską i odwoływała się do polskich tradycji katolickich. W kampanii mogła liczyć na wsparcie Radia Maryja oraz na radykalizację nastrojów wśród prawicowych wyborców.

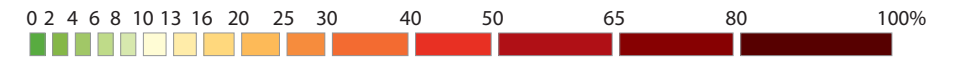
Mapa 2. Głosy oddane na komitety wyborcze ugrupowań i partii politycznych w wyborach do Sejmu 2001

1:3 000 000

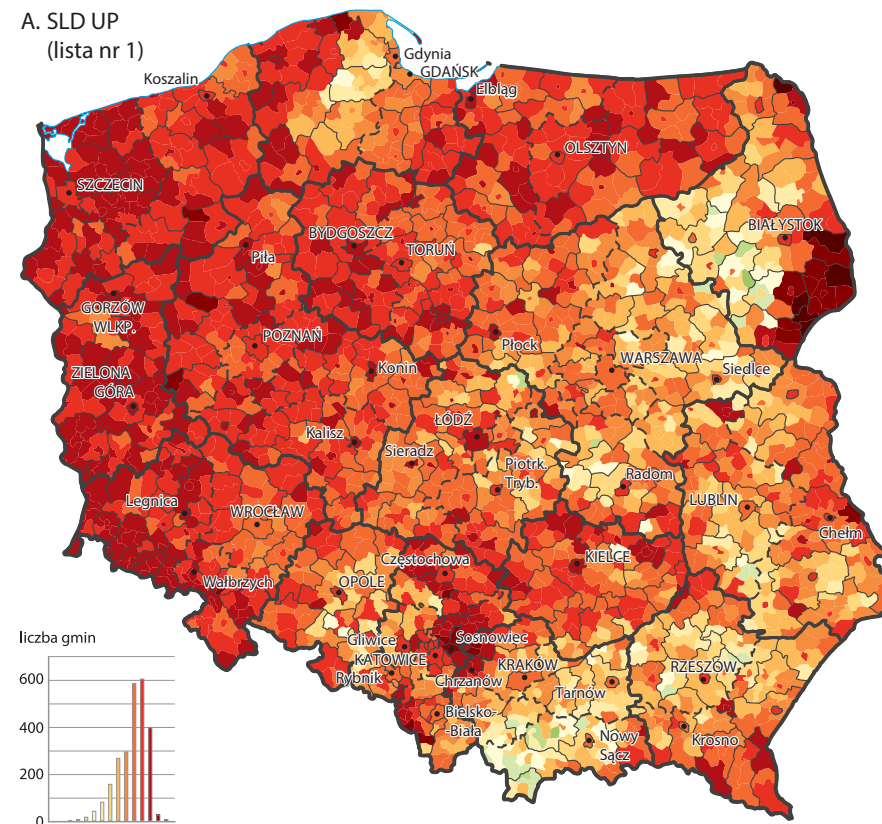


Mapa 3.A.-F. Poparcie dla komitetów wyborczych partii i ugrupowań politycznych w wyborach do Sejmu 2001

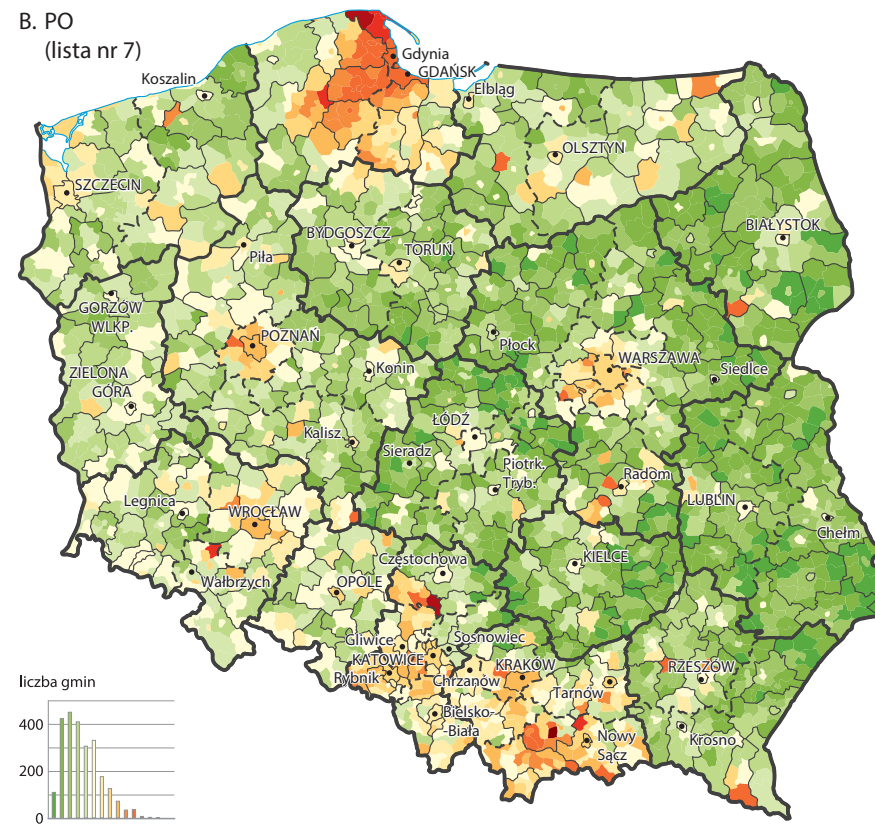
1:6 000 000



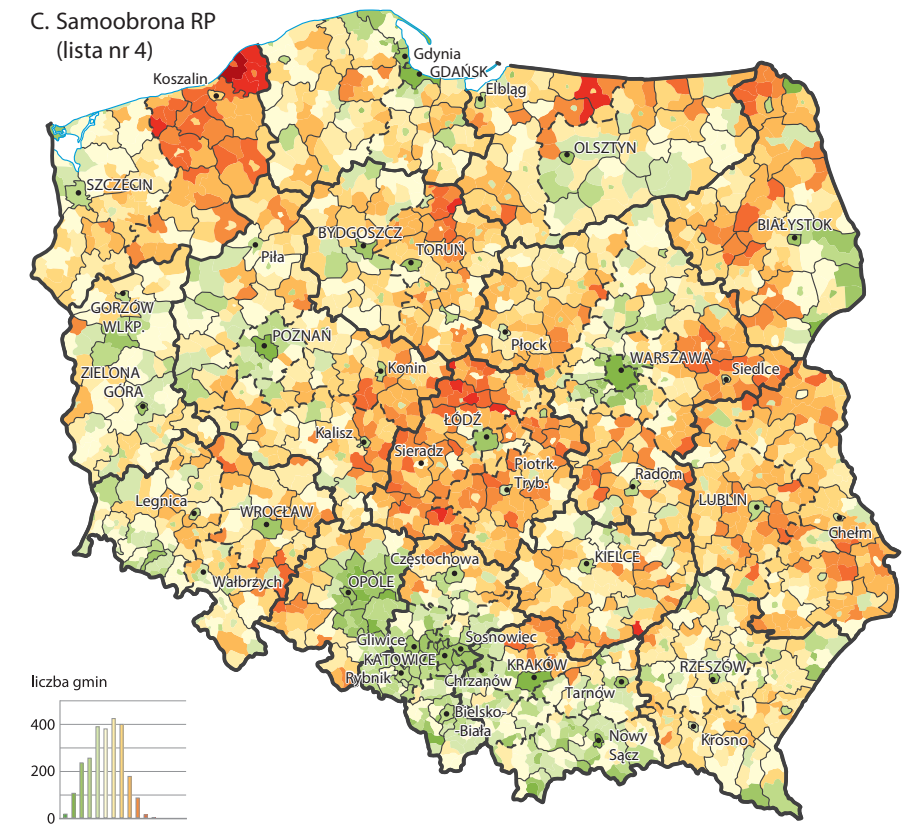
A. SLD UP (lista nr 1)



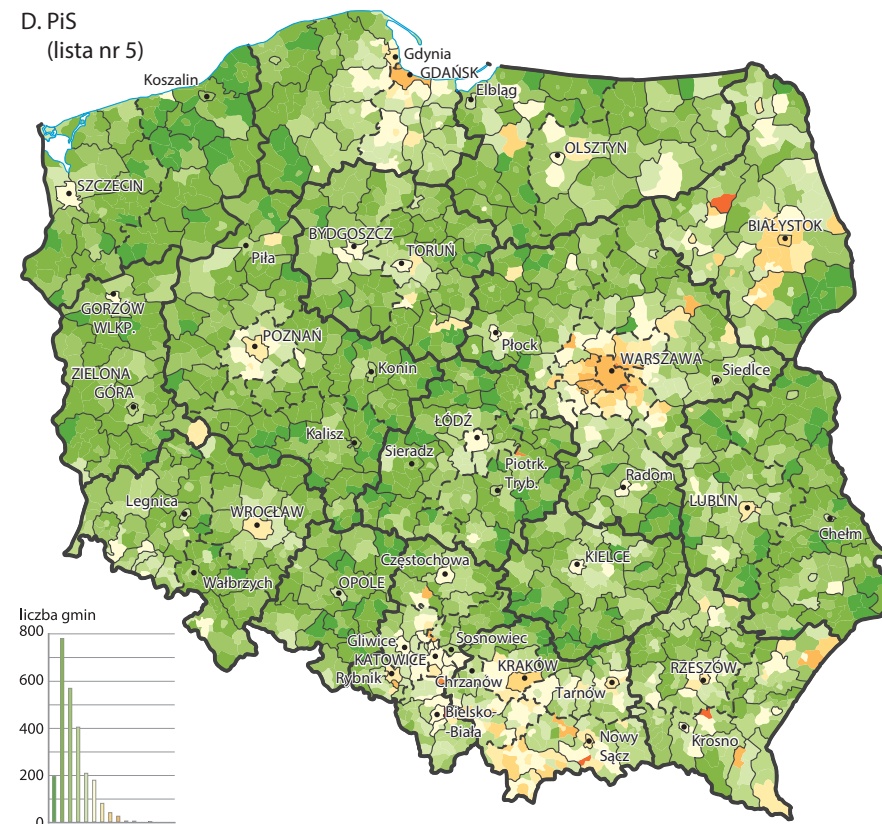
B. PO (lista nr 7)



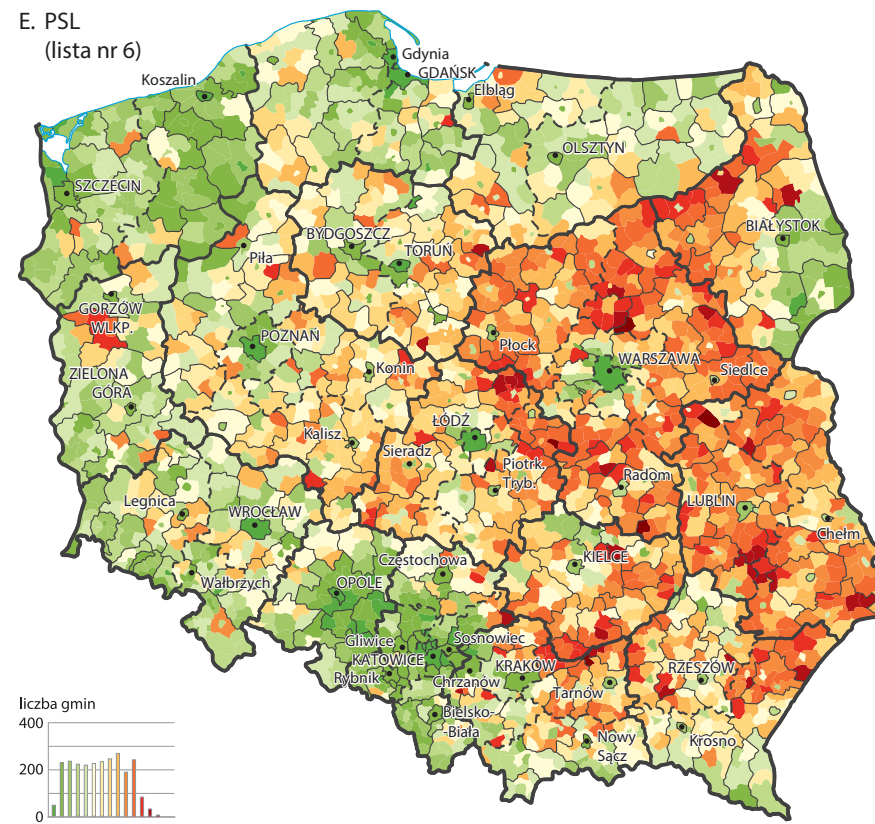
C. Samoobrona RP (lista nr 4)



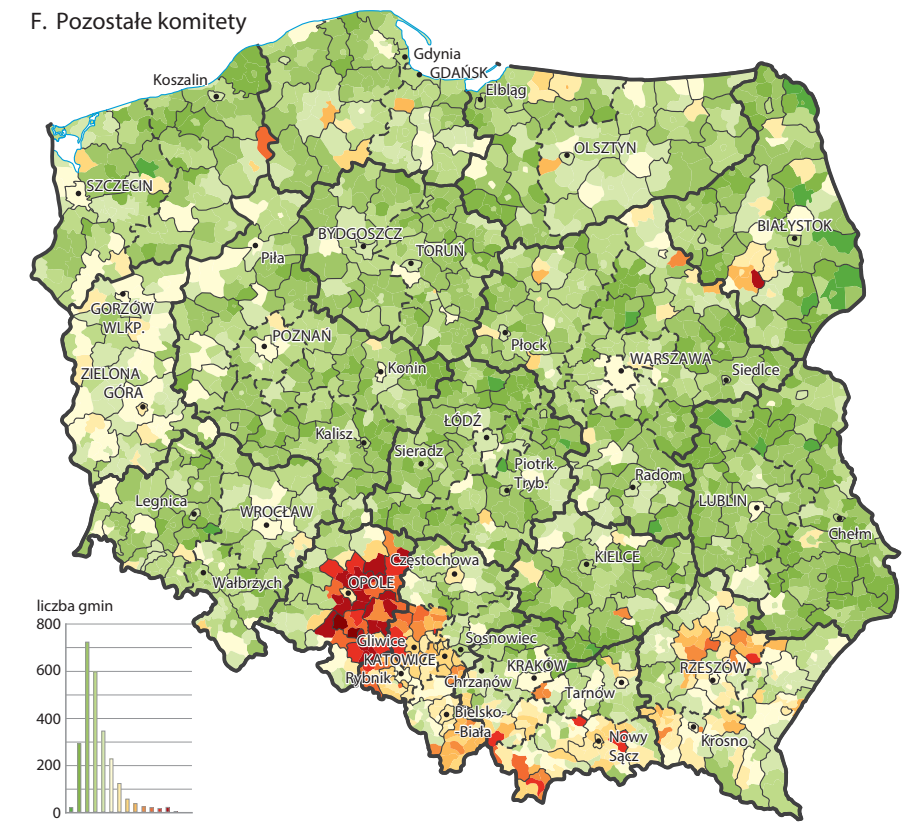
D. PIS (lista nr 5)



E. PSL (lista nr 6)



F. Pozostałe komitety



Mniej liczące się ugrupowania – to m.in. Polska Unia Gospodarcza, Alternatywa Ruch Społeczny, Polska Partia Socjalistyczna, Polska Wspólnota Narodowa. Szanse na wprowadzenie do Sejmu posłów miała jednak przede wszystkim Mniejszość Niemiecka, której – podobnie jak w poprzednich wyborach – nie obowiązywał, na poziomie ogólnopolskim, pięcioprocentowy próg wyborczy.

WYNIKI WYBORÓW DO SEJMU I SENATU

Zwycięcą wyborów została Koalicja Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy, zdobywając w wyborach do Sejmu 41,0% głosów. Granice pięcioprocentowego progu przekroczyły jeszcze Platforma Obywatelska (12,7%), Samoobrona (10,2%), Prawo i Sprawiedliwość (9,5%), PSL (9,0%), LPR (7,9) i AWSP (5,6%) – Tabela I. To ostatnie ugrupowanie nie wzięło jednak udziału w podziale mandatów, gdyż startowało jako koalicja, dla której obowiązywał próg 8% poparcia. Dwa mandaty uzyskała natomiast Mniejszość Niemiecka (lista nr 11), którą na mocy ordynacji wyborczej próg 5% obowiązywał tylko w okręgu wyborczym. Na uwagę zasługuje również wynik UW (3,1%), który co prawda nie dawał miejsc w Sejmie, ale dzięki przekroczeniu progu 3% uprawniał do uzyskania refinansowania swojej działalności. Oba ugrupowania niedawnej koalicji rządzącej (w 1997 r. AWS zdobył 33,8%, UW 13,4%) poniosły więc druzgocącą klęskę i wkrótce znikły z polskiej sceny politycznej. Bezsprzeczne zwycięstwo lewicy wzmocnione zostało – podobnie jak w 1993 r. – poprzez rozbitcie postsolidarnościowej centroprawicy. Zsumowane poparcie dla PO, PiS, LPR, AWSP i UW (39%) było bowiem nieznacznie niższe niż rezultat SLD.

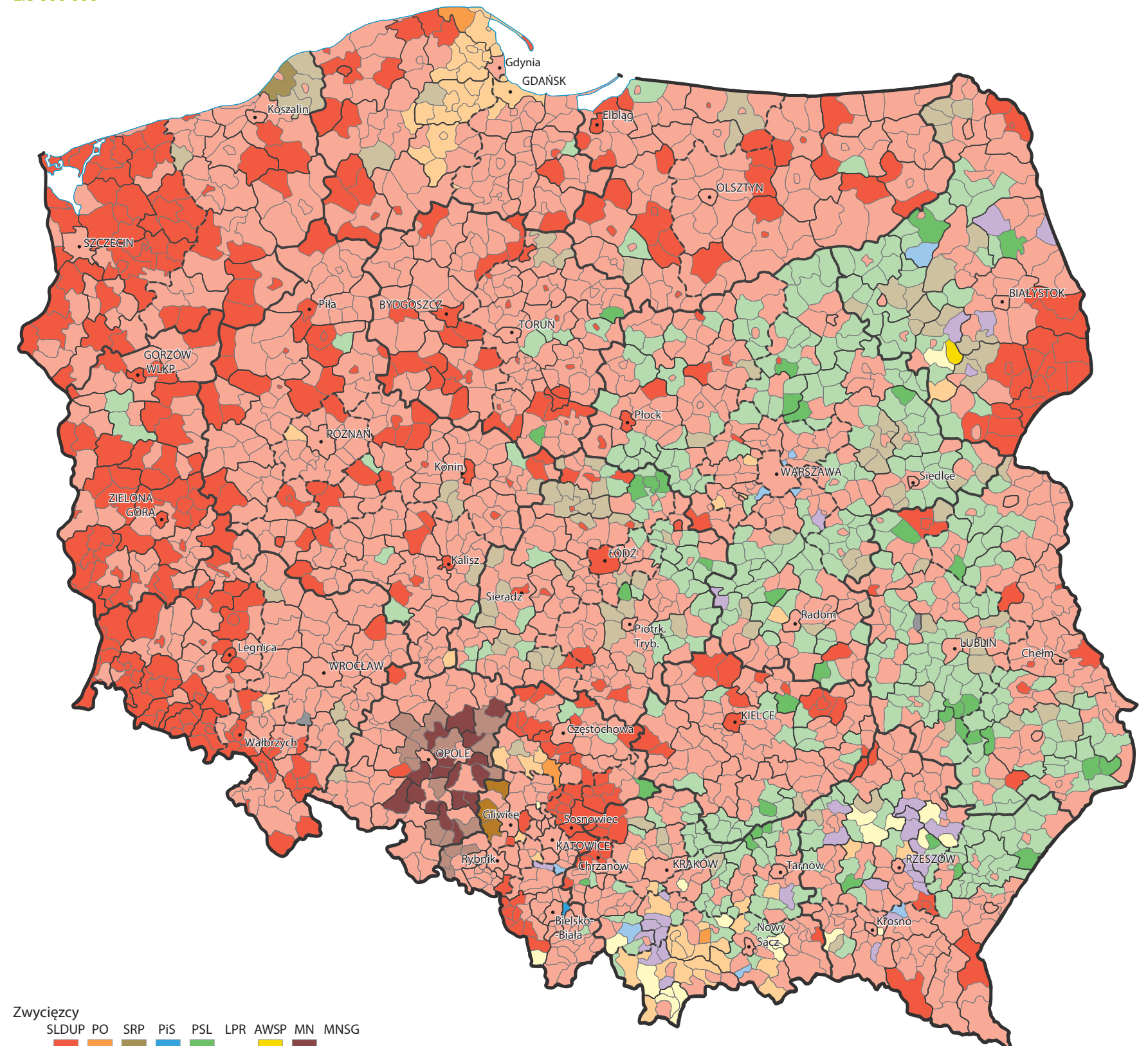
W wyborach do Senatu zdecydowanie wygrał Sojusz Lewicy Demokratycznej, wprowadzając 75 swoich przedstawicieli. Drugie miejsce zajął Blok Senat 2001 (15), skupiający kandydatów ugrupowań postsolidarnościowych (AWSP, UW, PO, PiS, ROP), a trzecie PSL (4). Po dwóch senatorów wprowadziły jeszcze Samoobrona RP i LPR. Do Senatu weszło także 2 senatorów niezależnych, wystawionych przez własne komitety wyborcze: Jarosław Kaczyński i Henryk Stokłosa. Dominacja SLD w izbie wyższej była rekordowa w całej historii Senatu RP lat 1991-2019. Jedynie Senat wybrany w 1989 r. charakteryzował się jeszcze większą przewagą senatorów z ramienia Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” (99 na 100).

GEOGRAFIA FREKWENCJI I POPARCIA

Frekwencja wyborcza wyniosła 46,3% i była wyższa w miastach (48,3%) niż na wsi (42,7%). Obszarami największego uczestnictwa były przede wszystkim tereny dawnego zaboru pruskiego (głównie Poznańskie), w dalszej kolejności obszary wchodzące niegdyś w skład monarchii austro-węgierskiej, Lubelszczyzna i Podlasie oraz duże ośrodki miejskie

Mapa 4. Zwycięzcy w wyborach do Sejmu 2001

1:3 000 000



(Warszawa, Trójmiasto, Wrocław). W kilkunastu miastach i gminach wschodniej (m.in. Godziszów, Nowe Piekuty, Kołaki Kościelne) i centralnej Polski (m.in. Kocierzew Południowy, Podkowa Leśna, Żarnowiec) frekwencja przekroczyła 60%. Na zachodzie Polski dość wysoką frekwencją wyborczą wyróżnił się Dolny Śląsk. Niższa frekwencja wiązała się z obszarami peryferyjnymi (środkowe Pomorze Zachodnie, Mazury, Ziemia Lubuska, peryferyjne obszary b. Kongresówki). Podobnie jak we wcześniejszych wyborach, wyraźnie wyodrębnił się obszar absencji na Śląsku Opolskim (w wielu gminach poniżej 30% udziału uprawnionych do głosowania), co można tłumaczyć nie tyle biernością obywatelską, ile pobytami za granicą (głównie w Niemczech) dużej grupy osób wpisanych na listy wyborcze (niezarejestrowana emigracja stała lub tymczasowa). Podobnie niską frekwencję zanotowano w kilku innych skupiskach gmin – m.in. na Warmii i Mazurach (Dźwierzuty, Wielbark) oraz na Kujawach (Rogowo, Nowy Duninów, Czernikowo) (Mapa 1).

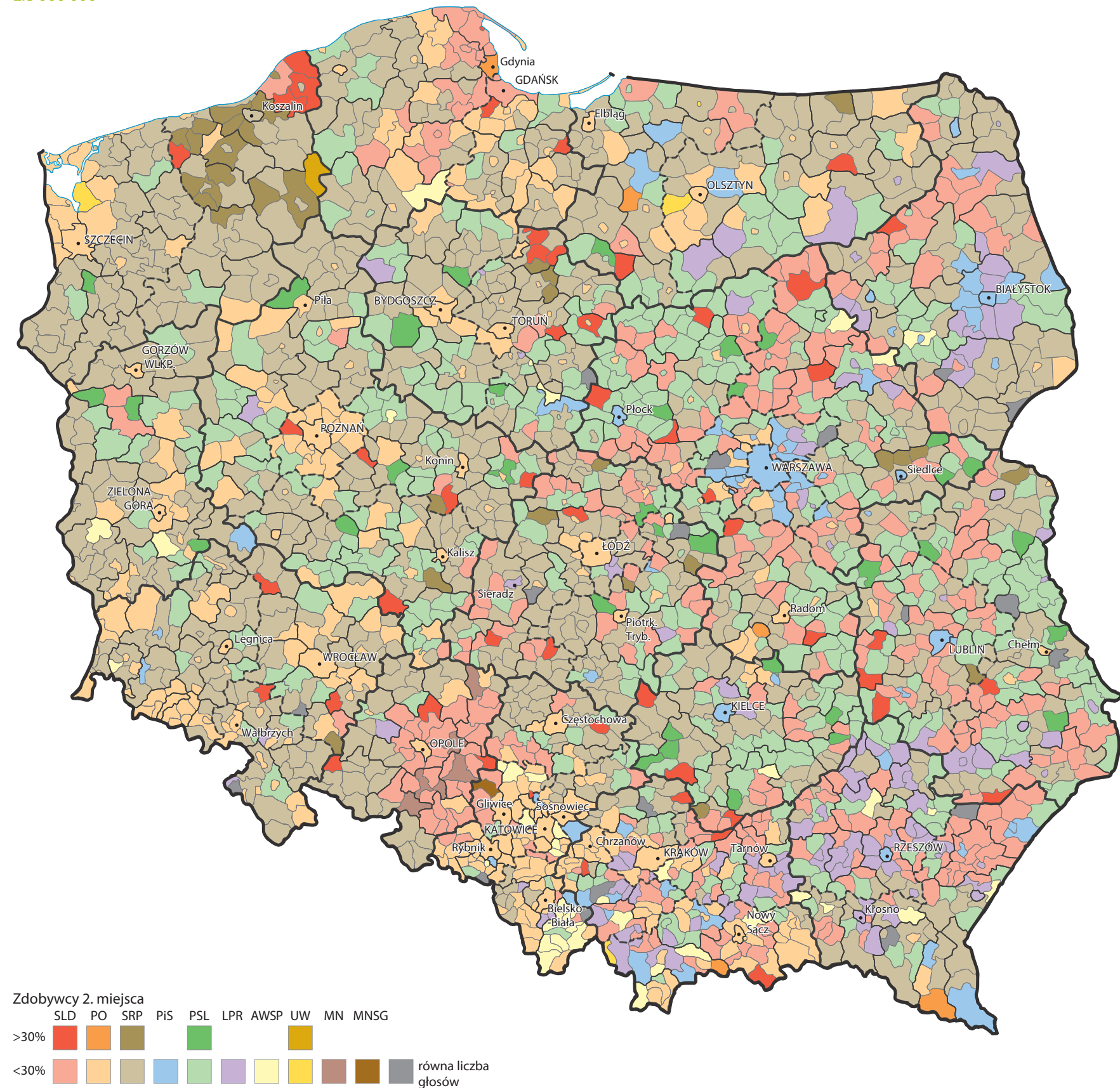
Najwyższe poparcie dla SLD-UP, przekraczające 80%, odnotowano w gminach zamieszkałych przez Litwinów (Puńsk), prawosławnych Podlasian (Gródek, Narewka, Orla, Kleszczele, Czeremcha). Silne było również (ponad 65%) w gminach z większością luterańską (Wisła i Goleiszów), podobne w kilku miastach Zagłębia Dąbrowskiego (Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza, Będzin, Bolesław) i kilku gminach północno-zachodniej Polski (Choczewo, Mirosławiec, Wronki, Siedlec, Bielawa). Gminy, w których poparcie dla SLD-UP przekroczyło 50% tworzyły wyraźny szeroki pas ciągnący się wzdłuż zachodniej granicy kraju (od Sudetów po Morze Bałtyckie). Skupiska gmin, gdzie ponad połowa wyborców zagłosowała na to ugrupowanie występowały w całej północno-zachodniej Polsce (w XIX wieku należącej do Prus), oprócz Kaszub i Opolszczyzny. W pozostałej części kraju dotyczyło to przede wszystkim Zagłębia Dąbrowskiego oraz okolic Częstochowy, Kielc i Włocławka. SLD-UP zdobyła również ponad 50% w kilku stolicach wojewódzkich (Łódź, Kielce, Bydgoszcz, Gorzów Wielkopolski i Zielona Góra). Najniższe poparcie dla tego ugrupowania (poniżej 10%) odnotowano w kilku gminach Podhala (Biały Dunajec, Czarny Dunajec, Poronin, Bukowina, Szaflary) i Podlasia (Nowe Piekuty, Kołaki Kościelne, Brańsk, Kobylin-Borzymy, Perlejewo), oraz w kilku innych gminach Polski południowej i wschodniej. Nieco tylko wyższa (10-20%) na znacznych obszarach południowo-wschodniej części kraju (opolskie, mazowieckie, podlaskie, lubelskie, małopolskie, podkarpackie) i Kaszubach (Mapa 2, 3.A, 4).

Najwyższe poparcie dla Platformy Obywatelskiej zanotowano na Kaszubach, Górnym Śląsku i Góralstwie. Ponad 50% głosów ugrupowanie zdobyło w trzech gminach tych regionów etnograficznych – Krokowej, Woźnikach i Stopnicach. Wysokie było również poparcie w większych ośrodkach miejskich i gminach dużych aglomeracji. Najniższe poparcie ugrupowanie uzyskało w gminach wiejskich dawnego zaboru rosyjskiego (Mapa 2, 3.B, 4).

Najsilniejsze poparcie dla Samoobrony (20-50%) odnotowano w rolniczych gminach wiejskich dawnego zaboru rosyjskiego i ziemi chełmińskiej oraz we wschodniej części woj. zachodniopomorskiego. W tym

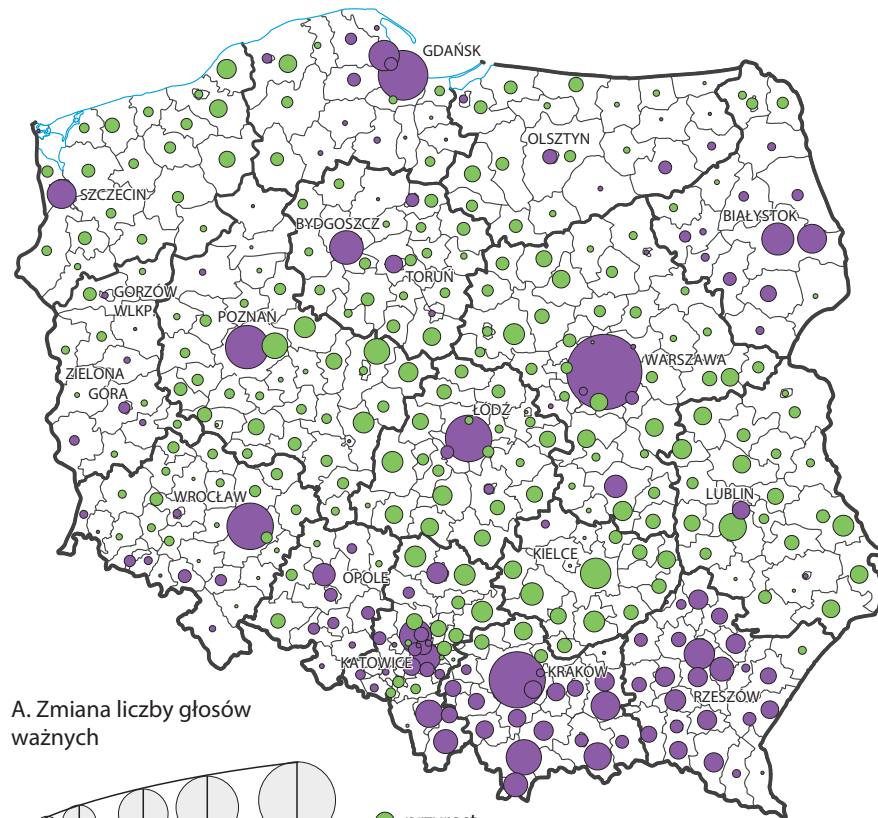
Mapa 5. Drugie miejsce w wyborach do Sejmu 2001

1:3 000 000

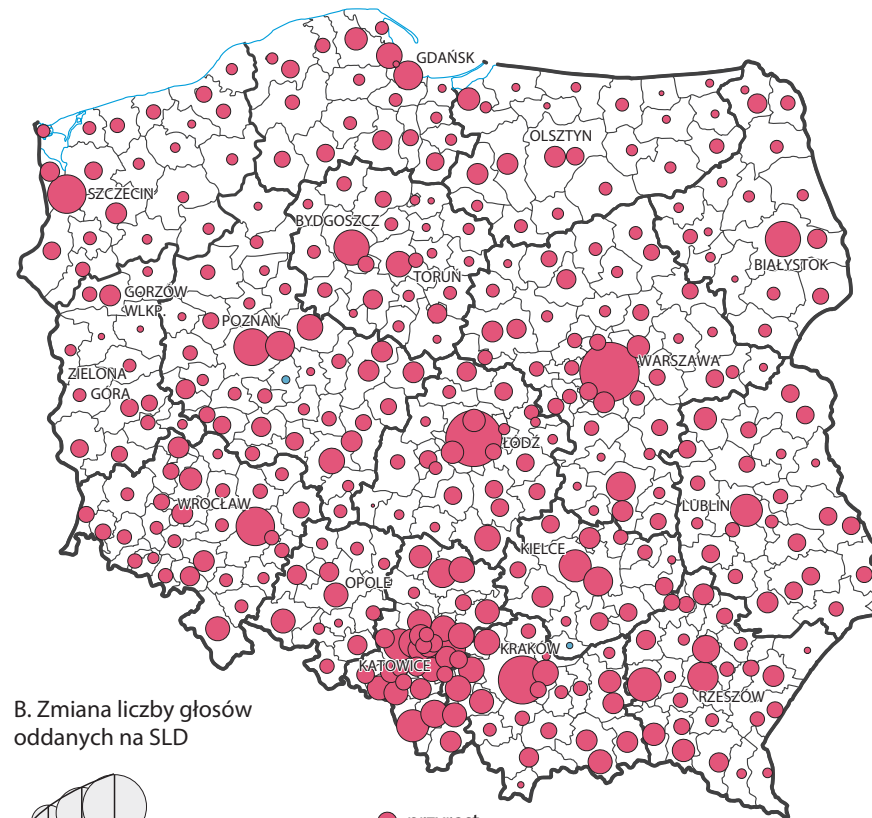
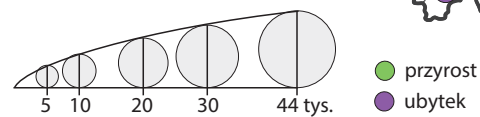


Mapa 7.A.-F. Zmiany liczby głosów oddanych w latach 1997 i 2001

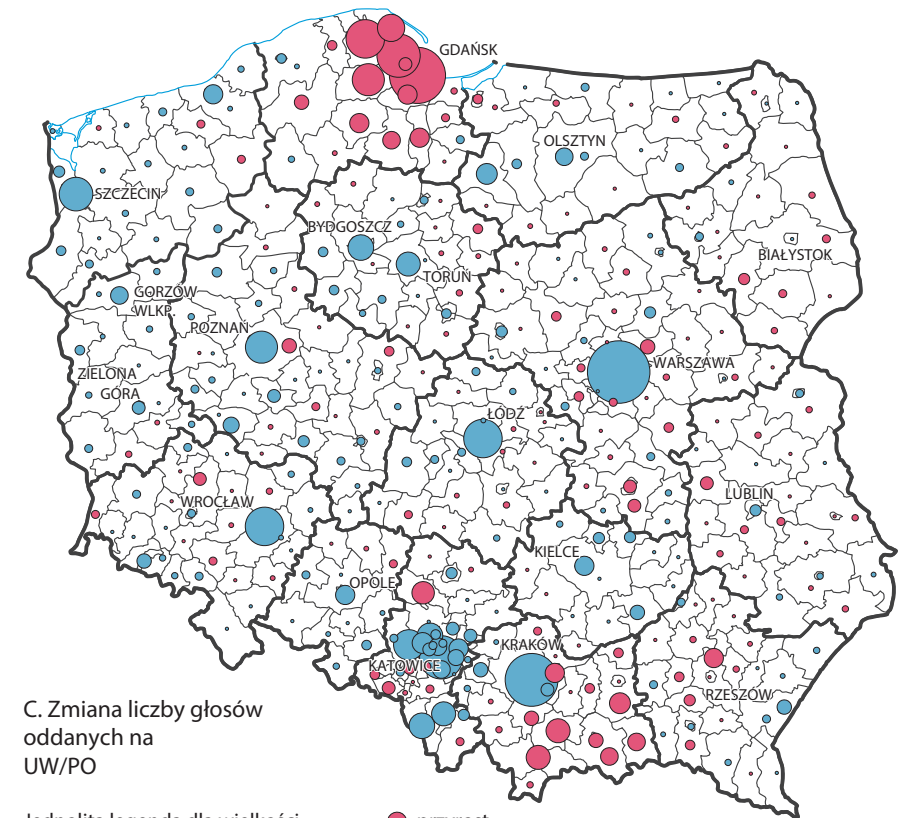
1:6 000 000



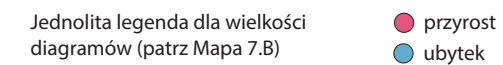
A. Zmiana liczby głosów ważnych



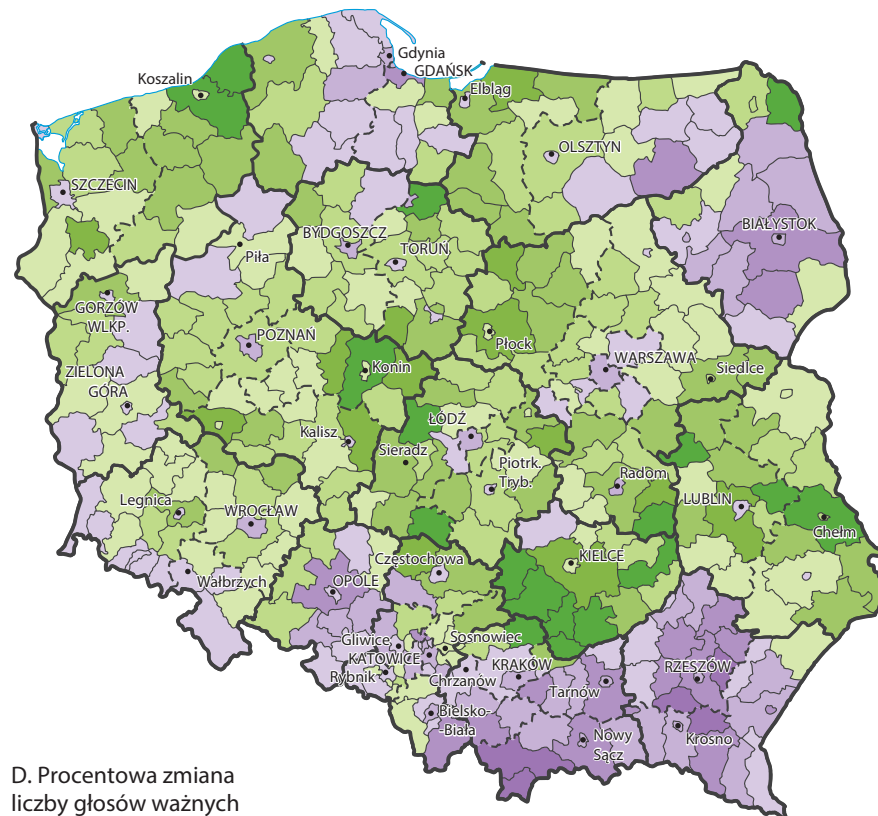
B. Zmiana liczby głosów oddanych na SLD



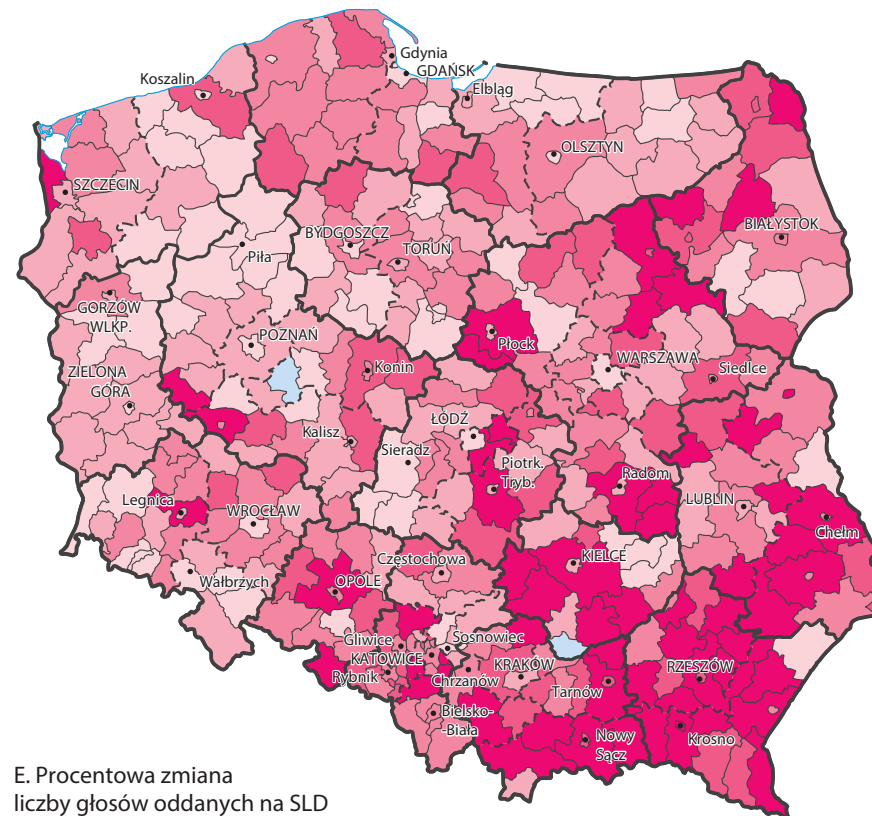
C. Zmiana liczby głosów oddanych na UW/PO



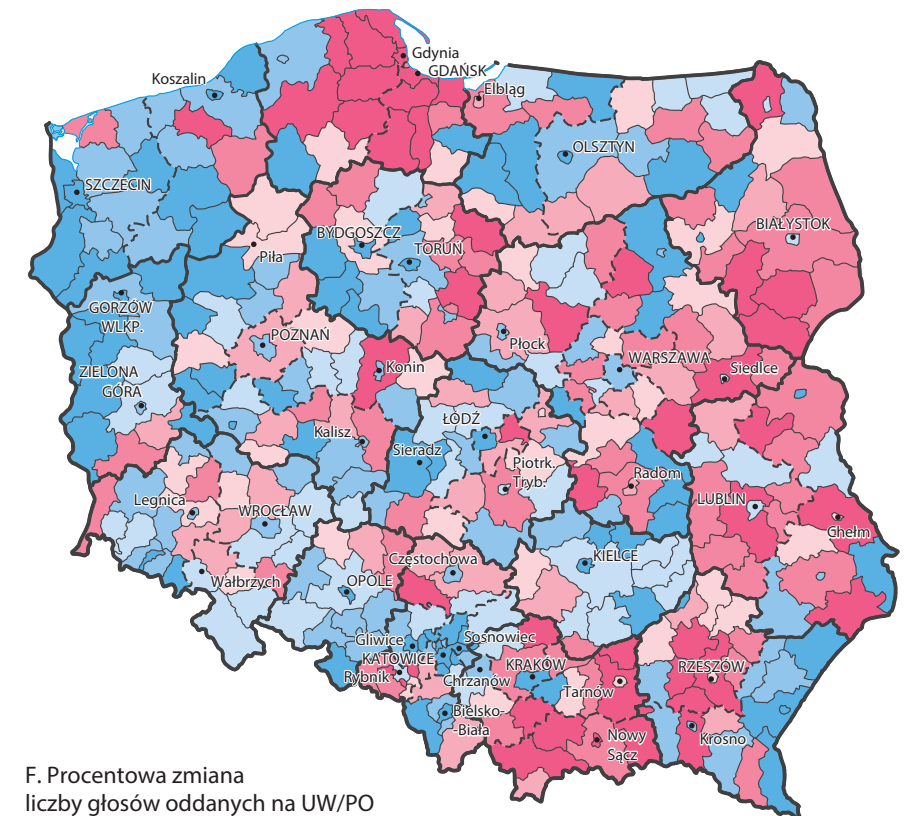
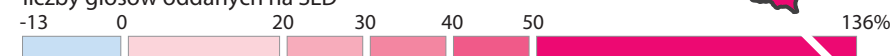
Jednolita legenda dla wielkości diagramów (patrz Mapa 7.B)



D. Procentowa zmiana liczby głosów ważnych



E. Procentowa zmiana liczby głosów oddanych na SLD



F. Procentowa zmiana liczby głosów oddanych na UW/PO



Tabela 2. Poparcie w wyborach parlamentarnych 2001 według obszarów historycznych (%)

Kandydat	Zabór rosyjski*		Zabór austriacki		Zabór pruski		Ziemie Zach. i Płn.**	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Sojusz Lewicy Demokratycznej – Unia Pracy	45,4	32,0	34,8	23,7	44,4	42,1	46,5	46,3
Platforma Obywatelska RP	13,3	5,5	14,8	10,2	17,8	10,9	16,2	9,9
Samoobrona RP	13,1	5,2	12,7	7,6	10,7	4,8	10,1	4,9
Prawo i Sprawiedliwość	4,7	24,1	6,8	19,3	3,2	13,4	2,9	9,2
Polskie Stronnictwo Ludowe	6,7	19,2	6,9	12,7	6,2	15,1	7,4	15,6
Liga Polskich Rodzin	7,7	8,0	11,7	13,3	6,1	7,3	6,7	5,8
Akcja Wyborcza Solidarność Prawicy	4,9	4,1	8,2	11,0	7,0	4,2	5,1	4,3
Pozostałe	4,1	1,9	4,1	2,1	4,6	2,4	5,2	4,0

* bez białoruskiego (prawosławnego) obszaru etnicznego (w przybliżeniu powiat hajnowski);

** bez Śląska Opolskiego (w przybliżeniu wschodnia część obecnego województwa opolskiego).

mandatu w okręgu, w którym wystawiła kandydatów, w kilku gminach zdobyła ponad 20% głosów (najwięcej w Rudzińcu – 25,5%) (Mapa 4). Inne ugrupowania, choć startowały w większej liczbie okręgów (a nawet w całym kraju) osiągały znacznie gorsze wyniki. Najlepsze z nich – Alternatywa Ruch Społeczny – tylko w 18 gminach uzyskało ponad 2% poparcia, ze zwiększonym poparciem w Polsce południowo-wschodniej (najwięcej w Raniżowie – 7,5%). Polska Unia Gospodarcza wystawiła listy w zaledwie kilkunastu okręgach i uzyskała najlepszy rezultat w gminie Bledzew (10,3%). Jeszcze słabiej wypadła PPS z najlepszym wynikiem w gminie Gidle (3,4%). Polska Wspólnota Narodowa najlepsze rezultaty uzyskała w woj. opolskim (wyraźna odpowiedź na aktywność mniejszości niemieckiej), w trzech gminach przekraczając 1% poparcia (najwięcej w Skoroszycach – 1,5%).

Analiza przestrzennego zróżnicowania, podobnie jak w przypadku wcześniejszych o rok wyborów prezydenckich (patrz poprzedni rozdział), uwidoczniła przenikające się i uzupełniające – na obszarach tradycyjnie silnych wpływów prawicy – strefy poparcia dla partii wywodzących się z ruchu Solidarność, w układzie z zachodu na wschód. Prawica liberalna (PO) najsilniejsze poparcie zdobywała na zachodzie kraju, prawica umiarkowana (PiS) w strefie centralnej, prawica narodowo-katolicka (LPR) na wschodzie.

Podobną prawidłowość znaleźć można w partiach centrolewicy, przede wszystkim na obszarach wiejskich. Najbardziej liberalny SLD zagospodarowywał głównie zachodnią część kraju, umiarkowana pod względem ideologicznym Samoobrona środek ciężkości poparcia lokowała w centrum, zaś najsilniej podkreślające swój tradycjonalizm PSL najwyższe poparcie uzyskiwało na wschodzie kraju.

Obraz poparcia dla poszczególnych partii i opcji politycznych odpowiada wykrytym wcześniej prawidłowościom związanym z uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi i kulturowymi, a w dużym stopniu odpowiadającym dużym regionom historycznym (Tab. 2). Uwidoczni się to szczególnie wyraźnie po zsumowaniu wyników do czterech podstawowych opcji: lewicowej, prawicowej, liberalnej i ludowej.

KONSEKWENCJE POLITYCZNO-SPOŁECZNE

Wybory parlamentarne 2001 r. zakończyły się zwycięstwem koalicji SLD-UP. Nie zapewniło ono lewicy absolutnej większości w Sejmie i zmusiło do zawarcia koalicji rządowej z PSL-em. Było to „matżeństwo

z rozsądku” ugrupowań, które w latach 1993-1997 już raz tworzyły rządową koalicję i doświadczały w jej ramach wielu konfliktów. Nowa koalicja mogła jednak liczyć na życzliwość Aleksandra Kwaśniewskiego, który rok wcześniej zapewnił sobie reelekcję na urząd Prezydenta RP. Znaczenie słabsza rola PSL w koalicji oraz własny prezydent już od początku kadencji Sejmu, dawał Lewicy zdecydowanie mocniejszą pozycję w rządzeniu krajem niż miało to miejsce poprzednio. Ujawnienie w 2002 r. tzw. „afery Rywina” wykazało jednak niebezpieczeństwa takiej sytuacji. Zwycięstwo już wkrótce miało obrócić się w polityczną katastrofę Lewicy.

Wyniki wyborów 2001 r. okazały się zapowiedzią poważnych zmian na polskiej scenie politycznej, które z całą siłą ujawniły się w 2005 r. Elementem tych zmian było pojawienie się w Sejmie dwóch nowych ugrupowań prawicowych wywodzących się z tradycji solidarnościowych – PO i PiS. Już wkrótce to one stały się głównymi i antagonistycznymi wobec siebie siłami politycznymi kraju. Wybory 2001 r. przyniosły również znaczny sukces Samoobronie i LPR, partiom kontestującym główny nurt polskiej polityki po 1989 r. (m.in. proces integracji europejskiej). We wcześniejszych wyborach ugrupowania tego typu startowały bez powodzenia.

Sukces Lewicy i powstanie koalicyjnego rządu pod jej przywództwem był jednak gwarancją kontynuacji rozpoczętej po 1989 r. integracji Polski z Unią Europejską. Na tej drodze rząd mógł liczyć na wsparcie także dwóch głównych partii centroprawicowych: PO i PiS. Inaczej było z polityką wewnętrzną, w ramach której rząd zaczął wycofywać się z niektórych reform wprowadzonych przez koalicję AWS-UW. Dotyczyło to m.in. kas chorych (zastąpionych przez NFZ) czy nowelizacji ustawy lustracyjnej. Te niekorzystne w oczach wielu Polaków zmiany, współwystępujące z przekonaniem o korupcyjnych uwikłaniach rządu (afery Rywina), przygotowywały stopniowo podatny grunt dla hasła odnowy życia publicznego i budowy IV Rzeczypospolitej.